

dnia 11.2.2026r.

Rada Gminy Brudzew
Radni-Sesja

Protokół

XXVII Sesja Rady Gminy Brudzew w dniach 2026-01-28 - 2026-01-28

Miejsce posiedzenia: Urząd Gminy Brudzew

Obrady rozpoczęto 2026-01-28 o godzinie 16:30, a zakończono o godzinie 18:18 dnia 2026-01-28.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Mirosław Andrzejewski
2. Andrzej Ciemniewski
3. Katarzyna Janik
4. Sławomir Kaszyński
5. ~~Dariusz Kiciński~~
6. Tomasz Kiciński
7. Agnieszka Kowalewska-Darul
8. Mariusz Kowalewski
9. Krzysztof Kubanek
10. Piotr Maciaszek
11. Marek Oblizajek
12. Katarzyna Sęk
13. Jacek Siekacz
14. Radosław Szafoni
15. Adrian Zięba

1. Otwarcie obrad XXVII Sesji Rady Gminy Brudzew oraz powitanie radnych i gości.

Przewodniczący Rady o godz. 16:00 otworzył obrady XXVII Sesji, powitał Wójta, Sekretarza, Zastępcę Wójta, Pana Jana Smaka Starostę Powiatu Tureckiego, oraz Jacka Sawickiego Dyrektora SPZOZ, Skarbnik Gminy.

2. Stwierdzenie quorum.

Na 15 Radnych w Sesji uczestniczy 14 Radnych, nieobecny Marek Oblizajek.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECCNY: 14, NIEOBECCNY: 1

Wyniki imienne:

OBECCNY (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniewski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

NIEOBECCNY (1)

Dariusz Kiciński

3. Informacje nt. porządku obrad.

Porządek obrad

1. Otwarcie obrad XXVII Sesji Rady Gminy Brudzew oraz powitanie radnych i gości.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Informacje nt. porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXVI Sesji Rady Gminy Brudzew.
5. Interpelacje i zapytania radnych do Wójta Gminy Brudzew
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2026 rok.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez uczelnie wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz ustalenia specjalności form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2026 roku dla nauczycieli szkół i przedszkola prowadzonych przez Gminę Brudzew
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji przystanku komunikacji zbiorowej przy drodze powiatowej nr 3400P.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz ENERGA OPERATOR S.A.
10. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy Brudzew o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym.
11. Sprawozdanie Wójta Gminy Brudzew z okresu międzysesyjnego.
12. Wolne wnioski i informacje. Odpowiedzi na wolne wnioski i informacje.
13. Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Gminy Brudzew.

Porządek obrad został przesłany. Czy Radni zgłaszają uwagi, zapytania? Nie ma

4. Przyjęcie protokołu z XXVI Sesji Rady Gminy Brudzew.

Protokół został wystawiony w biurze rady, czy są zapytania?, uwag zapytań nie ma.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXVI Sesji Rady Gminy Brudzew.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniowski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Dariusz Kiciński

5. Interpelacje i zapytania radnych do Wójta Gminy Brudzew

Radny M. Andrzejewski –

1. droga między Kwiatkowem a Koźminem?

2. przystanek w kuźnicy Janiszewskiej. Kiedy będzie ?

3. Czy wójt podpisywał plan odstrzału dzików i saren,? Jeśli są podpisane to o ile wójt zwiększył odstrzał w stosunku do roku 2025.

4. światłowodem w rejonie podłużyć , kuźnicy Janiszewskiej?

Odpowiedzi Wójta:

1. Droga między kwiatkowem a koźminem – wójt – koncepcja została wysłana mailowo do właścicieli gruntów.

2. Przystanek- zakup przystanku został zlecony. Jak pogoda się poprawi to przystanek będzie postawiony.

3. Plan polowań – taki plan nie został jeszcze podpisany, jeśli chodzi o zwiększenie odstrzału to nie takie proste, wójt rozmawia z myśliwymi jeśli będzie możliwość zwiększenie to o to poproszę o takie zwiększenie. Rozmowy z myśliwymi są prowadzone.

4. Światłowód – to nie pieniądze gminne. To program operacyjny polska cyfrowa, pięć konkursów zostało ogłoszonych, żadna firma nie przystąpiła do przetargu , nie ma chętnych firm.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2026 rok.

Projekt uchwały przedstawiała Skarbnik Gminy, informując, że zwiększono dochody jak i wydatki, o niewielką kwotę otrzymaną od Wojewody – 2400,00 zł. Jest to na zadanie z pomocy społecznej, na sprawowanie opieki nad osobą starszą. Ponadto w uchwale są zmiany dotyczące przesunięć w ramach działów, rozdziałów i paragrafów.

Kwoty 119.253,00 zł oraz 51.109,00 zł zmniejszono z projektu na rozbudowę ścieżki rowerowej, przy drodze wojewódzkiej. Kwoty te to koszty pośrednie. W sumie, jest to 170.362,00 zł, z tego 97.106,00zł zostaje w gminie Brudzew na realizację zadania. Przesuwamy na wynagrodzenia ZUS-y, PPK. Jest podział na paragrafy, z końcówką 7 i 9. Siódemka, to są paragrafy dotyczące dofinansowania ze środków unijnych, a dziewiątka, to wkład własny. Pozostała kwota z tego zadania, kwotę 73.256,00 zł, przeznaczone jest na: 20.000 zł na inwestycje, jaką jest zakup mikrofonów systemu konferencyjnego, na potrzeby Biura Rady. Ponadto zabezpieczane są środki na ubezpieczenie, kwota 11918,00 złotych, na kary za nieosiągnięcie poziomu recyklingu, oraz na składki członkowskie w administracji.

W uchwale są zmiany dotyczące funduszu sołeckiego Tarnowa, Głowy i Bratuszyn. Oraz, jest też zmiana paragrafu, dotycząca funduszu sołeckiego Krwony i Bogdałów. W Bogdałowie, jest tylko zmiana paragrafu, dotycząca rozbudowy oświetlenia, z bieżącego na inwestycyjny. Poza tym, zmiany głównie w funduszach sołeckich, dotyczą opracowania sołeckiej strategii rozwoju. Czyli zabezpieczenia środków na dokonanie tego wydatku.

Załącznik numer 1 do uchwały to wydatki majątkowe. Głównie dotyczy właśnie zakupu tych mikrofonów oraz rozbudowy oświetlenia ulicznego, w miejscowości Bogdałów. Też jest wyodrębniony paragraf, w ramach przebudowy budynku mieszkalnego, wraz z adaptacją pomieszczeń. W miejscowości Kwiatków, z przeznaczeniem na pomieszczenia kulturowo-administracyjne. Tutaj przesuwamy w ramach tego samego zadania kwotę 147600.

Przewodniczący Komisji przedstawili opinie do uchwały:

- Komisja Budżetu, wydała opinię pozytywną, - Komisja Oświaty, opinia również pozytywna. - Komisja Rolnictwa, zaopiniowała uchwałę pozytywnie.

Dyskusja nad projektem uchwały. Brak dyskusji

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2026 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniowski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Dariusz Kiciński

7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez uczelnie wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz ustalenia specjalności form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2026 roku dla nauczycieli szkół i przedszkola prowadzonych przez Gminę Brudzew

Wójt gminy poinformował Radnych, że co roku taki plan Rada Gminy przyjmuje uchwałą w uzgodnieniu z dyrektorami. Opinia Związków Zawodowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku Solidarność, jest pozytywna.

Dyskusja – brak

Opinie Komisji:

- Komisja Budżetu wydała opinię pozytywną.
- Komisja Oświaty, opinia pozytywna.
- Komisja Rolnictwa, zaopiniowała uchwały pozytywnie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez uczelnie wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz ustalenia specjalności form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2026 roku dla nauczycieli szkół i przedszkola prowadzonych przez Gminę Brudzew

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniowski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)
BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Dariusz Kiciński

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji przystanku komunikacji zbiorowej przy drodze powiatowej nr 3400P.

Zastępca Wójta Paweł Jacaszek poinformował, że chodzi o zlokalizowanie przystanku autobusowego, w ciągu drogi powiatowej 3400P. Żeby można zwrócić się do zarządcy drogi z prośbą o wyrażenie opinii i przyjęcie, ustanowienie tego przystanku, musi być podjęta uchwała o wstępnej lokalizacji. Mieszkańcy ul. Kolskiej wnioskowali o lokalizację tego przystanku na koniec chodnika ulicy Kolskiej w Brudzewie.

Przewodniczący Komisji wydali opinię Komisji Stałych.

- Komisja Budżetu wydała opinię pozytywną.
- Komisja Oświaty, opinia również pozytywna.
- Komisja Rolnictwa, zaopiniowała uchwałę pozytywnie.

Zapytania Radnych do uchwały? Brak pytań

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji przystanku komunikacji zbiorowej przy drodze powiatowej nr 3400P.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniowski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Dariusz Kiciński

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyła na rzecz ENERGA OPERATOR S.A.

Zastępca Wójta poinformował, że jeżeli lokalizacja infrastruktury obcej, w stosunku do drogi, czyli w tym wypadku, kabla elektroenergetycznego niskiego napięcia, znajduje się w pasie drogowym, w przypadku dróg publicznych, Wójt wydaje decyzję, natomiast w przypadku dróg wewnętrznych, konieczne jest ustanowienie służebności przesyłu. Służebność ustanawia się aktem notarialnym, a więc, aby Pan Wójt mógł do takiego aktu notarialnego przystąpić, konieczne jest każdorazowo podjęcie uchwały, Tu dotyczy to działki 202, drogi wewnętrznej w miejscowości Izabelin.

Opinię Komisji Stałych: - Komisja Budżetu wydała opinię pozytywną. - Komisja Oświaty, opinia pozytywna. - Komisja Rolnictwa, zaopiniowała uchwałę pozytywnie.

Zapytania do uchwały? Brak

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz ENERGIA OPERATOR S.A.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Mirosław Andrzejewski, Andrzej Ciemniowski, Katarzyna Janik, Sławomir Kaszyński, Tomasz Kiciński, Agnieszka Kowalewska-Darul, Mariusz Kowalewski, Krzysztof Kubanek, Piotr Maciaszek, Marek Oblizajek, Katarzyna Sęk, Jacek Siekacz, Radosław Szafoni, Adrian Zięba

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Dariusz Kiciński

10. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy Brudzew o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym.

W materiałach było zamieszczone. Czy są pytania?

Nie widzę.

11. Sprawozdanie Wójta Gminy Brudzew z okresu międzysesyjnego.

Czy są pytania do działalności międzysesyjnej Pana Wójta? Nie widzę,

12. Wolne wnioski i informacje. Odpowiedzi na wolne wnioski i informacje.

Zaprosiliśmy Pana Starostę, z Panem Dyrektorem.

Przewodniczący Rady oddał głos zaproszonym gościom.

Starosta - Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Wójcie,

Zaproszeni goście podziękowali za zaproszenie. Podziękowali za zaangażowanie 50.000,00 środków na poczet zakupu karetki.

Starosta Powiatu Tureckiego oddał głos Dyrektorowi Szpitala Panu Jackowi Sawickiemu że przedstawił informacje o szpitalu powiatowym w Turku.

Rok 2025, był dla szpitala rokiem trudnym, aczkolwiek zakończył się pozytywnie. Szpital dwa lata temu, w 23 roku, miał 8,5 miliona straty, zadłużenie blisko 40 milionów. Był w bardzo ciężkiej sytuacji. Po zmianie dyrekcji, jak gdyby przyspieszyły te zmiany. Pół roku dyrektor Chmielecki, potem dyrektor Sawicki. W ciągu tego półtora roku, udało o wynik finansowy dodatni, a nie ujemny. Była o to walka ponieważ rząd planował oddłużanie szpitali. Była informacja ze strony rządu że w pierwszej kolejności oddłużanie szpitali, które będą miały wynik dodatni. Bez pomocy ze strony państwa szpital nie zostanie oddłużony. Duże wyzwanie aby utrzymać

szpital w stabilności finansowej takiej, żeby on się bilansował „Dlaczego? Dlatego, że koszty przewidywane, w stosunku do kontraktu, to jest jakiś niedobór ponad 4 milionów złotych. Czyli generalnie mówiąc, 1 stycznia, ja przez 12 miesięcy muszę odrobić 4 miliony, żeby zbilansować szpital. I to też wynika przede wszystkim z tego, że szpital ma dość niski ogólny kontrakt.”

W związku z faktem, że nie było nadwykonań spowodowało, że kontrakt ogólny szpitala cały, w NFZ jest niższy. Jest o jedną trzecią mniejszy kontrakt, niż średnia w szpitalach województwa wielkopolskiego, w przeliczeniu na mieszkańca powiatu. Także mówiąc krótko, powiat jest o jedną trzecią niedofinansowany, jeśli chodzi o ochronę zdrowia w powiecie tureckim.

Wojewoda za pośrednictwem Starostwa Powiatowego, dofinansował karetkę systemową. Natomiast ta druga, będzie karetką transportową.

Szpital zabiegał o dodatkową Stację Pogotowia w gminie Brudzew. Lecz ze względu na statystyki, wyliczenia czasów dojazdów i biskość dwóch szpitali nie udało się zorganizować podstacji pogotowia w gminie Brudzew.

Dyrektor szpitala dodał, że robiono jest wszystko aby szpital był ekonomicznie zbilansowany. Słowa Dyrektora, że „najbezpieczniejszy szpital, to szpital, który nie jest zadłużony. O tym często zapominamy, bo argumenty, które słyszę, że no dobrze, to pan ogranicza koszty, a to może na bezpieczeństwie pan oszczędza pacjentów i pacjenci nie są zbyt dobrze leczeni i tak dalej. Bezpieczeństwo pacjentów jest zagrożone, bo zmniejsza pan liczbę łóżek i tak dalej, i tak dalej. Ja ciągle odpowiadam jedno, że szpital niezadłużony, to szpital bezpieczny. Bo pacjent wie, że szpital będzie funkcjonował i ten szpital będzie miał. Natomiast przy tych szpitalach, które są w Polsce zadłużonych, a jest ich 90%, my jesteśmy szczęśliwie w tej grupie 10%, które się bilansują. 90% się nie bilansuje. „

W Oddziałach szpitalnych zmieniona została liczba łóżek, łóżka są dostosowane do wykonanych. Oddział noworodków, ze względu na liczbę pacjentów został zamknięty. Na oddziale też zmniejsza się liczba pacjentów ze względu na mniej urodzeń. Dyrektor podaje statystykę liczby dzieci na oddziale dziecięcym w latach 2024-2025. w roku 24, było 989 dzieci, a w 2025r. 899. Czyli 100 dzieci już mniej. Oddział dziecięcy zostanie przeniesiony w miejsce oddziału noworodkowego.

Szpital nie otrzymał dofinansowania na funkcjonowanie Zakładu Opiekuńczo –leczniczego. Oddział ten jest bardzo potrzebny. Szpital znajduje się jako pierwszy na liście rezerwowej. Dyrektor szpitala zastanawia nad kompleksową opieką pacjentów, czyli myślimy również o otwarciu POZ-u, czyli lekarzy rodzinnych. Po to, żeby pacjent miał całkowite leczenie w jednym miejscu, od lekarza rodzinnego, poprzez specjalistów, poprzez leczenie szpitalne. Odpowiada to zaleceniom Ministerstwa o kompleksowym leczeniu, że wszystko można robić w jednym miejscu. Łatwiej jest umawiać wizyty, łatwiej jest koordynować leczenie na różnych poziomach, zważywszy, że lekarze ze sobą współpracują.

Oddział ginekologiczno-położniczy, zmieniliśmy na oddział ginekologii małoinwazyjnej. W NFZ-cie doszło już do zmiany oddziału, czyli już to nie jest oddział ginekologiczno-położniczy, tylko będzie oddziałem ginekologicznym. Część położnicza i noworodkowa, zostaje zamknięta. Jedna sala porodowa, w pełni wyposażona zostaje zachowana. Cała sala jest super wyposażona. Musi być jako rezerwa, gdyby doszło do sytuacji, kiedy kobieta w ciąży zacznie rodzić i nie będzie można dojechać do innego szpitala, albo po prostu przyjdzie do szpitala, po prostu się zacznie i już nie będzie można jej przewieźć. Wypowiedź Dyrektora: „No nie będzie tak, jak to się mówi powszechnie w mediach różnych

społecznościowych, że kobieta będzie rodziła na SOR-ze. No nie będzie rodziła na SOR-ze, tylko w komfortowych warunkach na sali porodowej, która jest przygotowana do profesjonalnego porodu.

Po porodzie, z racji braku oddziału, będzie odwieziona specjalistyczną karetką, mam podpisaną umowę na takie karetki, z noworodkiem przewieziona do ośrodka, o wyższej referencyjności. W tym wypadku do Konina.” Ministerstwo chce finansować tak zwaną gotowość porodową. Trochę niefortunnie powiedziało, że dotyczy to SOR-ów, ale Ministerstwu chodziło o zaksięgowanie finansowania, że to będzie w ramach produktu SOR i tam będzie rozliczane. Natomiast nie chodzi o to, że kobieta będzie na SOR-ze rodzić.

Przewodniczący Rady podziękowała za przedstawienie szczegółowe o sytuacji szpitala.

Dyskusja:

Radny Mirosław Andrzejewski. – „Panie Dyrektorze, został zamknięty oddział porodowy i ja, co dowiedziałem się, że to prawdopodobnie, że za mało dzieci się rodzi. Ale dowiedziałem się, że na terenie powiatu tureckiego, 20% więcej się urodziło, niż w powiecie kolskim. A w powiecie kolskim, nie zamknięto oddziału „
Dyrektor Szpitala – „ Oczywiście możemy sobie, możemy sobie podawać te dane, natomiast zamknięcie naszego oddziału spowodowało, dokładnie nie wiem, cztery czy sześć... sześć porodów więcej w Kole.
Więc to nie jest tak, że kobiety poszły rodzić do Koła, tym bardziej, że ja w miesiącach przed zamknięciem, miałem tych pacjentek cztery do sześć. Więc dzisiaj, kobiety są bardzo, bardzo, bardzo świadome i wybierają sobie miejsce porodowe. I jestem przekonany, że kiedy wszystko jest w porządku, wybierają sobie dokładnie, gdzie chcą rodzić. Jeżeli jest nie w porządku, to i tak muszą być w szpitalu wyższej referencyjności. Bo my mieliśmy podstawowy, czyli tylko porody prawidłowe i ciążę prawidłowe. W zasadzie żadna inna, nie powinna być rodzona w szpitalu naszym, czy szpitalu kolskim. Ponieważ do tego, jeżeli są jakiegokolwiek komplikacje, czy ciążowe czy inne, musi być to rodzone na poziomie drugim i trzecim. Czyli tak, jak Konin. Po drugie, wielokrotnie myślę, że Państwo już słyszeli o tym, że przeznaczono rządowe środki, ponad 100 milionów, na budowę centrum położniczo-ginekologicznego w Koninie. Co oznacza, że przede wszystkim, będzie to na pewno ekstra luksusowo wyposażone centrum porodowe. I uzasadnienie trwania oddziałów porodowych w Turku i w Kole, będzie się miało z celem. I w tym momencie, będzie tylko jeden ośrodek porodowy i myślę, że do tego będzie zmierzać. Jestem o tym absolutnie przekonany, że to jest tylko kwestia czasu, kiedy również zostanie zamknięty oddział porodowy w Kole. To jest kwestia tymczasowości. Natomiast demografia, pieniądze przeznaczone na ośrodki. Generalnie, ja jestem zwolennikiem tego, żeby był jeden ogromny, bardzo dobrze i profesjonalnie wyposażony ośrodek, trzeciego poziomu. Gdzie można odbierać patologiczne porody, gdzie można robić wszystko, gdzie kobieta jest super bezpieczna, bo już wyżej niż trzy, nie ma.”

Pytanie Pana Wójta - . Dodatkowa karetka. „Ja w tej sprawie również rozmawiałem, ale przedstawiono mi twarde dane, pozytywne, jeśli chodzi o powiat turecki. Pozytywne w tym sensie, że średni dojazd, o ile pamiętam, to tutaj w powiecie tureckim, średni dojazd, to jest 18 minut. Natomiast pokazano mi inne powiaty, gdzie średni dojazd 35 minut, 26 minut, 40 minut. No to wiadomo, jeśli ktoś dysponuje, że tak powiem, decyzjami, może wydawać decyzję, to w pierwszej kolejności podejmie decyzję tam, gdzie ten średni dojazd do pacjenta, jest pół godziny, 40 minut czy nawet 26 minut. Natomiast w powiecie tureckim, jeszcze raz powtarzam, średni dojazd, średni, do pacjenta jest 18 minut. I z racji tego, że tak dobry wynik jest i z tego powodu, można się cieszyć, jest dyskusyjna kwestia drugiej podstacji. Niewątpliwie druga podstacja spowodowałaby, że szpital miałby dobór i to znaczny. Ja gdzieś szacuję, około miliona złotych rocznie. I to by był plus dla szpitala. Ale Panie Dyrektorze, to co powiedziałem. Niestety, z racji tego, że jest krótki dojazd do pacjenta, na chwilę obecną nie rozpatruje się dodatkowej podstacji w powiecie tureckim” .

Oddział noworodkowy – inwestycja. „ Panowie znacie moją opinię, odnośnie inwestycji w oddział noworodkowy. Niejednokrotnie na społecznej radzie ZOZ-u, której jestem członkiem. Inwestycja, która została wykonana w oddział noworodkowy, no nie gwarantowała ten trzeci poziom.

Na konferencji, znaczy na konferencji, na briefingu zorganizowanym przez Radio Poznań, Pan Dyrektor powiedział, przekazał informację, że aparatura KTG została sprzedana. Bo o ile pamiętam, no ten oddział noworodkowy, zostało zakupione 28 albo 26 aparatów KTG. I gdyby Pan mógł powiedzieć, ile kosztowały nowe aparaty KTG? I ile, jaką kwotę uzyskano ze sprzedaży tych aparatów KTG, których kupiono za dużo. Na konferencji Pan Dyrektor powiedział, że oddział noworodkowy, zostanie zamieniony w oddział dziecięcy. Mam pytanie. Ile będzie kosztowało dostosowanie tego oddziału noworodkowego, w oddział dziecięcy, coraz

mniej dzieci jest i ja nie wiem, jak to się będzie przedstawiało później, w kontraktach z Narodowym Funduszem Zdrowia. Pan zapewne wie, bo ja sobie tak myślałem o oddziale geriatrycznym. Ale czy oddział geriatryczny, może uzyskać kontrakt z Narodowego Funduszu Zdrowia.?”

Dyrektor Szpitala –

Jeśli chodzi KTG ceny były różne. Średnia cena sprzedaży, wynosiła około 5 tysięcy. Natomiast cena nowego, była ponad 20 tysięcy, to prawda. ceny różnie się kształtowały, bo to zależy od sprzedaży. Przedział między 3, 4 a 7, więc to zależy od klienta, kto chciał ile zapłacić.

Mammograf

Odbyły się rozmowy z szefem RTG. Są dwa plakaty, wypiszemy do wszystkich poradni, gminnych, prywatnych, już pisaliśmy, ale sam list. Teraz chcemy wysłać jeszcze plakaty zachęcające, żeby skierowali kobiety do nas na badania mammografu. Bo oferty sprzedaży nie są atrakcyjne, więc ten mammograf, dobrze by było wykorzystywać i przynajmniej koszty jego utrzymania, przeglądów i tak dalej, żeby się zwróciły w badaniach kobiet. Więc ja teraz podjąłem kolejny krok, jeszcze szerszą akcję, żeby te kobiety pozyskać.

Niestety, finansowane przez NFZ, są kobiety powyżej 45 roku życia. To niestety mocno ogranicza.

Bo dzisiaj nowe pokolenie kobiet, jest niezwykle świadome i ono by się chciało wcześniej przebadac, a już na pewno przed czterdziestką. Więc niestety, fundusz nie finansuje takich badań.

Powiem szczerze, jak byłem dyrektorem w Skierniewicach, szukałem sponsorów i byli sponsorzy, którzy finansowali takim kobietom, nie wiem, 10 czy 20 badań kobiet. I kobiety się zgłaszały, i oni finansowali to po prostu, te badania kobietom młodszym. Mało tego, po prostu udało się jedną kobietę, uratować jej życie, ponieważ miała tam chyba 32 lata i dzięki temu, że zrobiła to, to prawdopodobnie uratowało jej życie, bo wykryto nowotwór. Także uważam, że to finansowanie powinno być dla młodszych kobiet. I wtedy, nie byłoby już takiego problemu, z liczbą tych pacjentek. Bo tak jak mówię. Kobiety są coraz bardziej świadome, a szczególnie dużo wykonano, w zakresie nowotworów. I tutaj byłoby bardzo dobrze, gdyby to było finansowane, bo kobiety na pewno by się badały. A ten mammograf, jest naprawdę wysokiej klasy. Mam nadzieję, że zbiorę tyle pacjentek, żeby go utrzymać, bo sprzedaż jego, w tej chwili nie jest absolutnie opłacalna. Mało tego, mammograf raczej jest do ośrodków, bardziej specjalistycznych. Natomiast jeśli chodzi o oddział dziecięcy, to tak, tak jak mówiłem, przeniesiemy. Teraz trwa wycena tego. To też zależy od możliwości... znaczy... Wymagania znamy, natomiast wymagania można uzyskać, na różne sposoby. I z fachowcami, również też i z sanepidem, konsultujemy, które rozwiązania są dopuszczalne. Jako przykład mogę powiedzieć, że na oddziale dziecięcym, wszystkie drzwi muszą być przeszklone. Ale można to zastąpić kamerami. Czyli teraz wymiana drzwi na przeszklone, byłaby bardzo droga, ale można to zdecydowanie taniej, założyć kamery. Ponieważ okamerowanie oddziału, było już w remoncie, kamer jest ileś podłączonych. Jak gdyby, sterownik jest na bardzo dużą liczbę kamer i mamy sieć już zrobioną. Więc to jest tylko kwestia, kupno na każdą salę jednej kamery,

co naprawdę, kosztowo jest niewiele. I pytanie, czy to wystarczy. To ja podałem jeden przykład, ale tych przykładów jest kilka. Dlatego koszty mogą być różne. Gdybyśmy, mogli sięgnąć kilkaset tysięcy złotych również, ale będziemy mieli, w tej chwili trwa wycena, myślę, że w lutym... Ja sobie założyłem, że w pierwszym kwartale się uda. Ale to w lutym, powinniśmy mieć już wycenę i wiedzieć, ile będzie dokładnie kosztowała przebudowa tego oddziału. Jeśli będzie za droga, będziemy rozmawiać z, oczywiście cały czas rozmawiamy z Sanepidem, z Panem Dyrektorem, co jest możliwe do dopuszczenia, chociażby okresowego. Możemy dostać zgodę na 10 lat, na przykład. Będę tutaj walczył. Dlatego o koszty, niedługo się dowiemy.

Pewnie będą też, i powiem to na Radzie Powiatu, czy na Radzie Społecznej, także jestem w trakcie liczenia. Jeśli chodzi o kwestie oddziału geriatrycznego. To co się dzieje na oddziale geriatrycznym, można poniekąd zastąpić oddziałem opieki długoterminowej. O tyle jest lepiej, że na geriatрії, trzeba mieć dwóch specjalistów, jednego i pół, no ale w każdym razie specjalistów geriatrów, których jest bardzo mało i ściągnąć ich jest bardzo trudno. Nawet jeśli się ich ściągnie, to będą bardzo drodzy.

Natomiast na opiece długoterminowej i ZOL-u, nie ma wymagań co do specjalistów. Zwykły lekarz internista, jak najbardziej. A więc spokojnie, taki oddział możemy obsadzić swoimi lekarzami.

I ja bardziej myślę o tym kierunku. To, że trzeba uruchomić łóżka dla starszych osób, jest absolutnie oczywiste. Jeśli tego nie zrobimy w tym roku, to zrobimy w kolejnym. Ale bezwzględnie, liczba pacjentów zaawansowanych wiekowo, stale się zwiększa, a młodszych spada.

W związku z tym szpital, powinien być przystosowany do ludzi starszych. Bo pojawił się taki zarzut, o, tylko dla starych i dla starych, pan tu będzie uruchamiał. Ja uruchamiam szpital dla tych, którzy potrzebują pomocy. A pomocy, potrzebują przede wszystkim ludzie starsi. W związku z tym, musimy im zapewnić miejsca i wyobrażam sobie, że ten oddział interny, to za mało. I któryś z oddziałów, czy opieki długoterminowej, czy ZOL, powinien być tu uruchomiony wcześniej, czy później. Ja bym bardzo chciał, bo obydwie te oddziały, czy długoterminowy, czy ZOL, hospicjum też, ale hospicjum, jest bardziej taką specyfiką może mniej szpitalną. Ale hospicjum, też można zbilansować, czy nawet wejść na plus. Więc wszystkie te trzy formy opieki długoterminowej, ZOL, długoterminowa czy hospicjum, są jak najbardziej ekonomicznie uzasadnione. I bardzo, bardzo potrzebne.

Kwestia jest oczywiście, kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Jestem przekonany, bo sami to już powiedzieli, że jak gdyby, będzie to finansowane, jeżeli ja na przykład zamknąłem sobie porody i noworodki, to kwoty, które tam były przeznaczone, oni jak najbardziej, mogą przeznaczyć na opiekę długoterminową.

I to jest wprost powiedziane, że szpitale, które będą ograniczać pewne aspekty działania, które już z powodu małej liczby pacjentów, trzeba zamknąć, to te pieniądze, będą mogły być wykorzystane długoterminowe. Nawet wprost jest powiedziane, zamknijcie noworodki, otwórzcie ZOL, tak?

Czy otwórzcie długoterminówkę. I cieszę się, że fundusz też to rozumie i będzie zwiększał środki, Dlatego wcześniej czy później, myślę, że oddział jakiegokolwiek, jakby go nazwał i specjalistów, ale opieki długoterminowej, bo to jest bardzo ważne. Oplacalność oddziału internistycznego, wynika z krótkich pobyków. Znaczą niektóre są dłuższe, ale z krótkich.

Trzymanie osób długoterminowych 3-4 tygodnie, radykalnie zmniejsza opłacalność tego oddziału.

A z kolei, zupełnie inne finansowanie tego samego pacjenta, jest na opiece długoterminowej.

Więc dlatego to jest bardzo ważne, żeby nie przetrzymywać tych osób na internie, tylko mieć specjalny oddział, gdzie oni mogą bardzo długo leżeć i być leczeni. To chyba tyle. Dziękuję.

- Dziękuję Panu Dyrektorowi.

- Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, jeśli pozwolicie, to ja

troszeczkę tutaj, jak gdyby wyręczę Pana Dyrektora w niektórych odpowiedziach. Ponieważ wiadomo, że bardzo precyzyjnie staramy się tu Państwu odpowiedzieć i tak, ja pewne rzeczy uzupełnię. Ponieważ w momencie, kiedy ten Zarząd i ten Starosta, przejął obowiązki w naszym powiecie, dużo się zmieniło, jeśli chodzi o ochronę zdrowia. Ale oczywiście, to się zmieniało na skutek uzgodnień z dyрекcją, bo dyrekcja naprawdę odpowiada za to, co się dzieje w szpitalu. Natomiast jako organ prowadzący, mamy obowiązek kontrolowania, zarówno wszystkich innych aspektów, które dzieją się w szpitalu. I chciałem Państwu podać, bo to jest istotne, bo często, nawet może niekiedy, się o tym tak szczegółowo nie mówi.

Chciałem Państwu podać takie dane, które udało mi się w Ministerstwie Zdrowia uzyskać, prawda, byliśmy na takim spotkaniu z dyrektorem Chmieleckim w Warszawie, prawda. Na konwentach starostów i w różnych innych miejscach. Gdzie rozmawiamy na temat ochrony zdrowia, bo to jest bardzo ważna, ważny element życia społecznego. To jest ważny element. Powiem na początku o takiej rzeczy. Moi drodzy, za 2023 rok, strata finansowa w szpitalu 8,5 miliona złotych. Pierwsze dane. Zaraz to rozszerzę, żeby Państwu rozjaśnić obraz. Druga historia, ta, która mówiła o złych wynikach, że koszty pracownicze 91,5%, w stosunku do zysków. Proszę Państwa, nie znam takiego ekonomisty i takiego specjalisty,

który za 8,5% byłby w stanie kupić, wyżywić pacjentów, kupić leki, kupić sprzęt, utrzymać szpital, budynek i tak dalej. Więc w związku z tym, takich specjalistów nie ma. Proszę Państwa, to jest kwestia ogólna.

Porodówka w tym czasie, bo były takie dane robione specjalne, prosiłem o taką analizę, porodówka w tym

czasie, dawała stratę 8,6 miliona złotych. 8,6 miliona złotych. Żeby wyjaśnić jeszcze, dlaczego się tak dzieje, to w naszym szpitalu, proszę Państwa, rodziło się około w 2023 roku, ja się o jedną, dwie osoby nie będę upierał, ale 332 dzieci. Proszę Państwa, 80% z tych dzieci, rodziło się przez cesarskie cięcie.

I dlaczego o tym wspominam? Średnia w kraju 39%. Czyli u nas, większości dzieci przychodziły na świat, dzięki cesarskiemu cięciu. Też bym o tym nie wspominał, tylko powiem o innej medianie.

A mianowicie, proszę Państwa, ryczałt za poród, jest 3500,00 złotych. Średni koszt cesarskiego cięcia, czyli przyjścia na świat dziecka, prawda, z udziałem cesarskiego cięcia 8,5 tysiąca. Proszę Państwa, przy 332 dzieci, 80% czyli 280 dzieci, urodziło się przez cesarskie cięcie. Średnia strata spowodowana tym, gdybyśmy na połowę wzięli, prawda, to jest około 2,5 miliona złotych. Czy te wartości o czymś mówią?

Dobrze, Państwo powiecie za chwilę, ale zdrowie jest najważniejsze. Oczywiście. Szpital nie fabryka gwoździ, zdrowie jest najważniejsze i zrobimy wszystko, żeby ten szpital istniał. I to na pewno tak będzie.

Proszę Państwa, teraz podczas mojej wypowiedzi, jeszcze chciałem, bo dlatego, że mówiliśmy o tych statystykach, chciałem do jednej rzeczy sięgnąć. 2024 rok. Obliczana jest mniej więcej, ilość urodzeń w subregionie konińskim, czyli wśród Konina, Koła i Turku. Wiecie Państwo, ile się urodziło dzieci?

Okolo 1300. W Turku się wtedy rodziło 332, tak jak powiedziałem. W Kole ponad 400, 415, więc Koło nie było na tej mapie, prawda, na czerwono, tylko my byliśmy jako Turek na czerwono jeśli chodzi o likwidację porodówek. Bo to nie wyszło od nas, to wyszło z Ministerstwa Zdrowia, żeby nie było. Ale do czego jeszcze zmierzam? Bo ponieważ na jednym z posiedzeń, gdzie mieliśmy dokładnie wyliczane koszty, związane ze szpitalami, powiedziano, że żeby porodówka się zbilansowała, bo do tego wszyscy dążymy, to w danym szpitalu, musiałoby się urodzić około 1000 dzieci. U nas w Turku, na trzy lata się rodziło około 1000. Więc mówimy, mówimy o tym, że to są rzeczy, które są udowodnione. I tak, gdyby na przykład Starostwo było na tyle bogate, że mogłoby tą porodówkę utrzymać, niezależnie od tego,

jakie są koszty, pewnie by tak zrobiło. Ale doszliśmy do ściany. Nie można było dalej utrzymywać nierentownych oddziałów, trzeba było coś zmienić. I dlatego, tak się stało. Teraz proszę Państwa, jeśli powstanie centrum porodowe w Koninie, to oni spokojnie 1300 porodów przyjmą.

Ale przyjmą w luksusowych warunkach. Mogą być porody rodzinne, może być kobieta, prawda, znieczulona przy porodzie. Coraz więcej kobiet chętnych jest do tego, żeby ją znieczulić.

Bo dlatego, że będzie stała, stałe dyżury anestezjologów. Nie jesteśmy w stanie zapewnić Turku, stałej opieki anestezjologów do tego, żeby można było zrobić cesarskie cięcie.

Więc proszę Państwa, to są dane, które pewnie Wam oświecą troszeczkę, dlaczego taka decyzja.

Nie podejmujemy decyzji pochopnie. Proszę Państwa, mało tego. 2024, koniec roku, podejmujemy decyzję, żeby zatrudnić, to Pan Dyrektor tak zrobił, żeby zatrudnić firmę zewnętrzną po to, żeby zrobiła przymiarę restrukturyzacji szpitala. Proszę Państwa, wzięli wszystkie dane ze szpitala finansowe, pod każdym jednym względem. I jak nam przedstawili te dane, na koniec roku 24, proszę Państwa, to nam, tak mówiąc popularnie, szczęki opadły. Bo było wyraźnie powiedziane, co powinniśmy zrobić, żeby mniej więcej, ten bilans był bliski zera. On teraz mniej więcej tak wygląda.

Ale proszę Państwa, w lipcu 2024 roku w Warszawie, kiedy byłem na spotkaniu z Panią Minister Leszczyną i zespołem, do spraw ratowania szpitali powiatowych, powiedziano wyraźnie, że na pewno, jeśli bilans w danym szpitalu, w odpowiednim czasie zbliży się do zera, jest szansa na oddłużenie.

Czekamy na to, co się stanie. Mamy taki bilans. Proszę Państwa, ale nie zapominajmy jeszcze o jednej kwestii. Pan Dyrektor o tym wspominał. Jest zadłużenie ponad 40 milionów tego szpitala. I wyobraźcie sobie Państwo, że każdy z was tu czeka na to, żeby wyremontować kawałek drogi, zresztą w Cichowie robimy, prawda, pewnie jeszcze w innych miejscach.

Bo tutaj oczywiście Starosta Karski, nie odpuszcza mojego gabinetu i ciągle walczy o to, żeby ten Brudzew jakoś wzbogacać. Ale no dobrze, że tak, tak robi, bo dlatego, że tutaj zostanie to w społeczeństwie. Ale do czego zmierzam? Moi drodzy, jesteśmy przygotowani i jeśli ten program będzie, się ukaże, to jesteśmy do tego przygotowani. Ale proszę Państwa, ale nie tylko czekamy, bo to, co się stało w tamtym roku z Funduszu

Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, Pan Dyrektor o tym wspomniał, między innymi pierwsza karetka. Wyobraźcie Państwo sobie, jaka ta karetka, ona już jest. Ona już zarejestrowana jest, tylko fizycznie nie przyjechała, bo trzeba pewne braki uzupełnić. Wiecie ile ta karetka kosztuje? 800000,00 złotych. Szpital do tego nie dołożył nic, bo 80% było dofinansowanie ze Skarbu Państwa, prawda, a 20% ze Starostwa Powiatowego. Dofinansowanie do tej karetki, którą tutaj, prawda, razem wspólnie kupimy, ja tu Państwa zaproszę w odpowiedni czasie, będzie 550 koszt tej karetki, która się pojawi pewnie w marcu. Proszę Państwa, 100 ponad tysięcy, będzie po stronie powiatu. Więc my staramy się, jako organ prowadzący dokładać, ile się da. Ale się nie da. A teraz wracając do zadłużenia. Gdybyśmy przejęli całe zadłużenie, na garnuszek powiatu tureckiego, to przez naszą kadencję pięcioletnią, nie zrobimy ani jednego kawałka drogi, ani innej inwestycji, związanej w oświacie, ani innych i żadnych inwestycji, tylko będziemy spłacać dług. To powiem Państwu jeszcze jedną rzecz. Bo przecież jeśli byłem w Warszawie, to spotykałem się z różnymi osobami, również prywatnie, prawda, podczas picia kawy. Powiedział mi Pan profesor Krakowiak, Panie Dyrektorze, proszę mnie poprawić, jeśli źle, szef Poddębice, szpitala Poddębicach, gdzie jest spółka. Powiedział mi tak. Szanowni Państwo, bo byłem akurat z Panem Dyrektorem, proszę Państwa, w Stanach Zjednoczonych, jeśli koszty osobowe przekraczają 56%, to zamykają taki szpital. U nas przekraczały 91,5%. A wiecie ile teraz jest? 72. Czyli są wyniki? Są, prawda? Są usługi? Są. Mamy zabezpieczenie dla pacjentów naszych? Mamy. Proszę Państwa, wielka burza się stała wtedy, kiedy Rada Społeczna podjęła decyzję taką, a nie inną, o której mówimy. Proszę Państwa, muszę to też uzupełnić, bo musicie Państwo o tym wiedzieć. Moi drodzy, ośmiu członków Rady zagłosowało, żeby nie spowodować zmniejszenia łóżek na ortopedii, bo najwięcej o to chodziło. Proszę Państwa, ja Wam, Państwu powiem coś. Ani jedno łóżko z ortopedii, nie zostało zabrane. To jest tylko regulaminowa, regulaminowa zmiana ustaleń w szpitalu, po to, żeby Narodowy Fundusz podpisał kontrakt. Ale Pan Dyrektor poszedł dalej, bo oczywiście jest bardzo świadomym, wykształconym człowiekiem, poszedł dalej i policzył, jak wygląda w tej chwili, jeśli chodzi o dyżury pielęgniarskie? Proszę Państwa, na ortopedii... pracuje 9 pielęgniarek. Panie Dyrektorze, proszę mnie poprawić, jeśli źle mówię, że 9 pielęgniarek i jest zapewniona pełna opieka pielęgniarska, na cały oddział z dyżurami włącznie. I te 9 pielęgniarek, nie będzie zwalnianych. Ani jedna z nich. A gdyby zostało 27 łóżek, musiałaby być 3 do trudnione. Czy nas stać na to? Więc Rada Społeczna, była trochę w nieświadomości według mnie i głosowała przeciw tej uchwale, o nowym regulaminie organizacyjnym szpitalu. Więc być może, że musimy się częściej spotykać i Państwu takie dane, jeśli będziemy podawali, to przekonamy Państwa, że to, co robimy, na pewno robimy z korzyścią dla społeczeństwa. I to, co robimy, to robimy po to, żeby ten szpital utrzymać, w takiej czy innej, ale formie, który by służył naszym beneficjentom i naszym pacjentom. I naszym mieszkańcom powiatu tureckiego. I to mogę Państwu zapewnić. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Proszę, Pan Wójt.

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałbym się tu odnieść też, do słów Pana Starosty, ale najpierw do Pana Dyrektora. Oddział długoterminowy. Panie Dyrektorze, ja Panu kibicuję, żeby ten oddział długoterminowy został otwarty. Ja myślę, że jest wielka potrzeba, bo społeczeństwo się, Szanowni Państwo, starzeje. Wielka potrzeba, dzieci wyjeżdżają, zamieszkują inne tereny Polski, Warszawa, Kraków, czasami za granicę. Zostają rodzice. W tej chwili, już nie ma domów wielopokoleniowych, zostają o rodzice, którzy w pewnym wieku, już potrzebują pomocy. Jak najbardziej, Panie Dyrektorze, w sumie ja parę razy już mówiłem, że ja Panu Dyrektorowi kibicuję.

Tylko ja, się nie zgadzałem na remont oddziału noworodkowego. Bo jak na dłoni było widać, znaczy nie zgadzałem się, powiedziałem, że to jest bezsensowne. Bo jak na dłoni było widać, ze statystyk, że oddziały noworodkowe będą zamykane. Nie byłem prorokiem, to nie trzeba być prorokiem, żeby można było to stwierdzić ileś lat temu. Ja nie wiem, czy Pan Starosta, chyba był członkiem Społecznej Rady ZOZ-u. Ja nawet rzucałem propozycję, łączenia szpitali. Łączenia szpitali, oczywiście musi być wola polityczna władz lokalnych, tutaj mówię o władzach powiatowych. Kolski z tureckim, w tureckim dobra

ortopedia. No kiedyś była dobra chirurgia, teraz z kolei jest dobra chirurgia. Wewnętrzny, no można było to jakoś podzielić. Koszty by były wtedy, rzeczywiście niższe i myślę, że opieka by była też dobra, specjalistyczna by była to opieka. I ja, Panie Starosto, Panie Dyrektorze, ja uważam, że tutaj mieszkańcy z tego powodu, że oddział noworodkowy został zamknięty, to nie robią jakiegoś wielkiego larum. Tu bardziej chodzi, o wydatkowanie 13,5 miliona złotych na oddział, znaczy to nie były dedykowane pieniądze na oddział noworodkowy. To można było wykorzystać te 13,5 miliona, na zupełnie inny oddział.

I tu ja się nie zgadzam. Mam takie prawo, i tyle. Teraz, Panie Starosto. A nie, ja nie... teraz możemy do północy rozmawiać... Tak, tak... Panie Starosto, 8 członów zagłosowało przeciw.

Panie Starosto, nam została informacja przekazana, że na oddziale... Panie Starosto, niech Pan nie podnosi rąk z rozpaczy, ale... Pan pozwoli. Na Radzie Społecznej ZOZ-u, przekazano nam informację o likwidacji łóżek, na oddziale ortopedycznym. Taka informacja została przekazana. Być może czterem członkom, inna informacja została przekazana, którzy zagłosowali za. Natomiast ośmiu członków, zagłosowało przeciw. Oczywiście my chcieliśmy, żeby można było głosować w rozbiu,

ale regulamin ponoć jest tak skonstruowany, że nie można. I Panie Starosto, ja dowiedziałem się też na konferencji, na briefingu zorganizowanym przez Radio Poznań, Pan Dyrektor Jacek Sawicki powiedział, że żadne łóżko na oddziale ortopedycznym, nie będzie zlikwidowane. No to ja byłem w szoku.

Obok mnie stojący, radny powiatowy Krzysztof Świerk, też był w szoku. Wójt Karol Mikołajczyk mówił, o co tu chodzi? No to ja nie wiem, o co tu chodzi. W każdym razie, ortopedia u nas niezłą ma renomę.

No teraz wiadomo, że za chwileczkę ktoś powie, że mamy takie warunki, coraz więcej jest, w czasie zimy, jest więcej pacjentów i tak dalej. Ale ortopedia i oddział wewnętrzny, są takimi oddziałami, które nie przenoszą strat. Ja nie twierdzę, że na zdrowiu trzeba zarabiać. Prywatne szpitale pewnie zarabiają, ale to jest szpital publiczny. Ja zdaję sobie sprawę, tak jak do oświaty, każdy samorząd dopłaca, bo oświata niekoniecznie musi być tą dziedziną rentowną. No i się dopłaca. I teraz tak. Ja byłem na przekazaniu sprzętu przez Pana Wojewodę, w ramach programu Szpital Przyjazny Wojsku, dla wojska.

I tutaj chodził koło tego Pan Karol Mac i tutaj myślę, że Panu Karolowi Macowi można podziękować, bo on tu rzeczywiście był bardzo zaangażowany. I ten sprzęt specjalistyczny, proszę Państwa, naprawdę bardzo dobry sprzęt, jak ja jestem laikiem, ale tam przedstawiono ten sprzęt, to rzeczywiście taka wyższa półka, można powiedzieć. No nie będę robił kryptoreklamy, reklamy markom samochodu, no ale wyższa półka. Więc Panie Starosto, jeszcze raz powtórzę, ośmiu członków głosowało przeciw, bo taka była informacja przekazana. Na społecznej radzie ZOZ-u, która była zorganizowana w szpitalu, byli przedstawiciele każdego oddziału, związków zawodowych i oni też tak zrozumieli. Ja nie wiem, czy to jest odkręcanie, ale już nie czekam na odpowiedź. I najważniejsze jest to, żeby proszę Państwa, szpital istniał. Bo ja tutaj cytuję, świętej pamięci pediatrę, Pana doktora Malickiego, kiedy moja córka malutka była i potrzebowała opieki, pojechaliśmy do Pana doktora Malickiego, no i Pan doktor Malicki powiedział, że natychmiast do szpitala. No moja żona, no wiadomo, nie każdy chce, aby takie małe dziecko było w szpitalu. I pamiętam te słowa, które powtarzam niejednokrotnie. Lepszy jest szpital, może nie najlepszy ten szpital, niż najlepsza opieka w domu.

Czyli te szpitale powiatowe jak najbardziej, bo mogą się przydać. Tym bardziej, że ja ostatnio często odwiedzałem osobę w szpitalu. I Panie Dyrektorze, tak słuchałem pacjentów. Prośba taka, pacjentki z Brudzewa, z gminy Brudzew, prośba taka o wymianę materaców. Te materace są już, że tak powiem, leciwe. Osoba, która leży długo, no to, to jest uciążliwe. Taka prośba.

- Dziękuję bardzo Panu Wójtowi.

- Tak, dziękuję bardzo.

Ja chciałbym powiedzieć trochę o, znaczy trochę, trochę zamykając jak gdyby sprawę oddziału ortopedii oraz Rady Społecznej, powiem tak. Zabrakło mi umiejętności jasnego wytłumaczenia, na czym to polega.

Więc bardzo chętnie wezmę to na siebie, bo być może, byłem trochę zdenerwowany i zabrakło mi umiejętności, żeby jasno, klarownie wytłumaczyć, na czym to polega. Rzeczywistość, dzisiaj rozmawiałem,

bo przed przyjazdem tutaj specjalnie rozmawiałem, jaka jest sytuacja na ortopedii. Więc proszę Państwa, teraz jest naprawdę ciężka. Rano się podejmuje decyzję, ilu pacjentów przyjmimy, na podstawie tego, ilu wypiszemy. Czyli mamy pełny maks. W Koninie też jest maks. No, taka jest sytuacja. To się zmieni oczywiście. Natomiast fizycznie, jeśli chodzi o łóżka, żeby to było ważne, mamy 25 łóżek ortopedycznych i 4 łóżka zwykłe szpitalne. Już do mnie pisała, bo Pan Wójt powiedział o materacu, napisała do mnie pismo oddziałowa, podpisane przez ordynatora, żebym zaczął już sukcesywnie wymieniać łóżka ortopedyczne, bo część z nich, piloty nie działają, część jakieś inne rzeczy, żeby chociaż dwa łóżka rocznie kupować, na oddział ortopedyczny. No i będę musiał się do tego skłonić, może znajdę jakichś sponsorów. Ale rzeczywiście, w tej chwili fizycznie, jesteśmy w stanie przyjąć nawet 29 osób. I ona mi powiedziała, że nawet takie rzeczy się zdarzają. No bo jeżeli, ktoś z wypadku jest i jest to proste jakieś złamanie, no nie będziemy tego odsyłać. To po prostu może być zwykłe łóżko i można na zwykłym łóżku też, na oddziale, bezpiecznie poleżeć i wyjść potem na drugi, trzeci dzień do domu, po jakimś tam niedużym złamaniu. Także rzeczywiście, jeśli chodzi o stronę taką czysto praktyczną, to nic się tam nie zmieniło. Już nie mówię o zatrudnieniu, bo też tutaj nic nie zostało zmienione. Tam nawet odchodzi jedna osoba na emeryturę i będziemy musieli uzupełnić tak naprawdę, jeszcze personel. Także jest już tam normalnie, bezpiecznie. A ja postaram się następnym razem, przyłożyć się do tego, żeby dobrze uzasadniać swoje wnioski. Dziękuję. - Dziękuję bardzo. Panie Wójt, chwilę... tu radny...W uzupełnieniu, bo się pogubimy. Szanowni Państwo, w uzupełnieniu, bo się pogubimy. Moi drodzy, Pan Wójt mówi o tym, że boleje 12 milionów, on nieraz nawet mówi 12 baniek, no bo, to tak się pospolicie mówi, wyrzucone na oddział położniczy, noworodkowo-położniczy, ginekologiczny. Czy nie można było podjąć innej decyzji? Oczywiście byłem członkiem Rady, od 7 lat jestem członkiem Rady Społecznej, więc w związku z tym, zawsze się przysłuchiwałem wypowiedziom Pana Wójty. Pan Wójt, jest bardzo aktywnym wójtem i naprawdę, z nim się zawsze dobrze rozmawia, bo dużo merytoryki jest w tym wprowadzone. Ale ja Państwu, troszeczkę to pytanie odwrócę. Po remoncie, znaczy inaczej może, jeszcze zacznę od takiej kwestii. W momencie, kiedy trzeba było podjąć decyzję, bo to był poprzedni zarząd i poprzednia rada. Kiedy trzeba było podjąć decyzję o tym, który oddział wyremontować, bo były na to środki. Pamiętajcie Państwo, że nie zawsze się pojawiają. Teraz czekamy na środki, na ZOL i nie dostajemy tych środków. Ale jak się pojawiły środki, to było trzeba podjąć decyzję, który oddział wyremontować, ponieważ pozostałe były wyremontowane oprócz dziecięcego. Więc który? Lepiej chyba jednak, wyremontować ten położniczo-ginekologiczny niż dziecięcy, chociaż czekamy na to, że jeśli teraz by był przeniesiony, no to może, być może, że w tym miejscu zrobimy coś innego, jeśli to dyrekcja podejmie taką decyzję. Ale powiem jeszcze inaczej. Proszę Państwa, od momentu, kiedy został oddany ten oddział, w tych nowych, luksusowych warunkach, na tych pięknych łóżkach i małych salach, urodziło się w szpitalu tureckim, ponad 1000 dzieci. Czy nie warto było poświęcić to, aby te matki z tymi dziećmi, urodziły się w takich luksusowych warunkach? Czy naszym matkom z Turku, powiatu tureckiego, się to nie należy? Szanowni Państwo, nikt mnie nie przekona. Należy się. Ekonomia jest trudna i zawsze się mówi, że trzeba wybrać coś w ten, czy w inny sposób i tak się też stało. Oczywiście po głębokiej analizie i po napisaniu programu naprawczego, przez firmę Formedis. Te dokumenty są do wglądu i dyskusja z dokumentami, z takimi faktami się nie dyskutuje, a decyzję trzeba podejmować umiejętnie, w zależności od sytuacji. To w tej kwestii. Proszę Państwa, Pan Wójt, to jest bardzo wybitnym mówcą i ostatnio zaproponował, że może wrócimy do tego, aby akuszerki przyjmowały porody. Szanowni Państwo, do tego nie wrócimy, aczkolwiek te Panie naprawdę miały umiejętności, bo jak odbierały porody w domu, dzieci się rodziły i wyrastały takie dęby, no chociażby jak Pan Wójt, bo Pan Wójt się w domu urodził. Zresztą tak powiedział, więc mam nadzieję, że w tym przypadku to jest prawda. Więc Szanowni Państwo, teraz jeszcze odniosę się do tego, co Pan doktor Malicki zrobił, w stosunku do Pańskich dzieci.

Odniosę się do tego, bo znałem tego Pana, był ordynatorem na dziecięcym w Turku, a później został w jakiś sposób, przeniesiony do Konina. Jeździłem do Konina, kiedy mieszkał w bloku i do niego do domu, przychodziłem z moim synem. I dzięki temu, mój syn żyje. Więc mamy wspólne interesy, Panie Wójcie. Nie chcę się wzruszać, bo dlatego, że to, że była ciężka sytuacja, ten człowiek temu dziecku pomógł. Muszę do tego się odnieść, ponieważ mówimy o nieżyjącym lekarzu, z ogromnym doświadczeniem. Potrafiącym leczyć. I lepsza jest opieka w każdym jednym miejscu, w każdym szpitalu, niż żadna. I taką opiekę Państwo macie. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Proszę, Tomasz Kiciński. - Dziękuję. Zostało tu przez Pana Starostę i przez Pana Dyrektora, powiem, bardzo szczegółowo zaprezentowane to, co w ostatnich okresie, czy ostatnich latach zadziało się w tureckiej, czy turkowskiej lecznicy. Dlatego moje pytanie jest o to, co na przyszłość.

To znaczy, padło tu ze ust Pana Starosty, że szpital będzie dalej istniał. I teraz mi chodzi o te oddziały, które są, czy będą dalej utrzymane i czy będą się dalej rozwijać? Dziękuję. - Tak, jeśli chodzi o szpital, bezwzględnie oddziały wewnętrzne, chirurgia i ortopedia, są fundamentem tego szpitala. I w szpitalu powiatowym, na tym swoim podstawowym poziomie, są absolutnie niezbędne. Myślę, że tu nie podlega to dyskusji. I tutaj cały czas będzie to funkcjonować. Funkcjonuje to dobrze. Te oddziały przynoszą zyski.

To jest naprawdę podstawa naszego szpitala, mógłbym powiedzieć.

Nie tylko jest ogromna potrzeba, ale jeszcze utrzymują te niedochodowe szpitale.

Ginekologię, przyszłość ginekologii. Na razie mamy ginekologię małoinwazyjną, ale ja od samego początku mówiłem, że będziemy próbować, zmieniać specyfikę oddziału po to, żeby osiągnąć lepsze wyniki finansowe. Gdyby się to nie udało, możemy dalej zmieniać. Bo teraz mamy oddział ginekologii. Kolejny etap, gdybym był niezadowolony z tego oddziału, wyniki byłyby złe, to kolejnym etapem, będzie ginekologia jednego dnia. Czyli w tym momencie, będą to zabiegi jednodniowe. Chociaż powiem szczerze, już teraz tak jest. Rzadko która kobieta, zostaje na noc po zabiegu ginekologii małoinwazyjnej.

Tak naprawdę zostają czasami tylko po to, żeby jednak spojrzeć i żeby bezpiecznie wrócić do domu.

Ale również, mogłyby wrócić tego samego dnia. Więc generalnie, niewiele by to zmieniło, natomiast kosztowo, ogromna byłaby to zmiana. Więc też mam jeszcze furtkę, że mogę to zamienić w ginekologię jednego dnia. Co do dziecięcego, nie podlega na razie dyskusji. Oddział powinien być i oddział funkcjonuje. Spada ilość pacjentów. Kiedyś, tak jak tu powiedzieliśmy, dojdzie do czegoś takiego.

Czy to będzie za 5 lat, czy to będzie za 10 lat? Nie wiem, po prostu nie wiem, ale dziecięcy oddział będzie normalnie funkcjonował. Mam nadzieję, że właśnie już na noworodkach, w pełni wyposażony.

Oddział dziecięcy jedynie wyremontowany. Tam mamy różne plany. O nich troszkę mówiliśmy, ale jeszcze nie została ostatecznie podjęta decyzja, bo. Może to być to, o czym mówiłem, czyli uruchomimy POZ i poradnie specjalistyczne na tym oddziale. Duży, wielki POZ i poradnie specjalistyczne. Możemy również tam zrobić opiekę długoterminową, jak najbardziej, czy ZOL, który ewentualnie byłby,

bo pojawiły się nowe pomysły, jeśli chodzi o oddział płucny. Natomiast, na pewno ten oddział będziemy chcieli wykorzystać. Także, ja patrząc na szpital powiatowy, widzę jego rolę. Nie ma co budować fajerwerków, czyli jakichś specjalistycznych rzeczy nowych uruchamiać i tak dalej. Jeśli cokolwiek robimy i uruchamiamy, jakieś zabiegi specjalistyczne i tak dalej, to z reguły, podstawa jest tego ekonomiczna.

Pacjenci są z zewnątrz, dużo mamy zresztą pacjentów z zewnątrz. Ja się cieszę, bo ze Skierniewic, tam gdzie mieszkam, dużo przyjeżdża tutaj, więc się cieszę. Natomiast uważam, że siła szpitala powiatowego, to fundament, czyli wewnętrznych chirurgia, w tym wypadku ortopedia bardzo dobra. I te trzy oddziały, plus cały sektor specjalistyki. I... Który jeszcze nie jest uruchomiony, leczenia ludzi starszych, czyli mówimy o długoterminowej. I to jest prawdziwa rola szpitala powiatowego. Takie rzeczy są nam potrzebne.

Wszystkie skomplikowane leczenia i tak dalej, i tak będzie skierowanie do ośrodka wyższej referencyjności, czy Konin, czy Poznań, czy Łódź. Wiemy o tym dobrze. Każdy z nas, gdyby miał coś skomplikowanego, to zaraz sobie załatwi wizytę, gdzieś tam u profesora, czy gdzieś i będzie w innym ośrodku. A tu musimy dać gwarancję, że nasze podstawowe dolegliwości, złamanie nogi, ból brzucha i tak dalej, że tu, na tym poziomie,

będziemy mieli to zapewnione. Dlatego ja chcę umocnić te oddziały i na razie na nich funkcjonować. Nie chcę otwierać jakichś tam, nie wiadomo jakich nowych, żeby robić jakieś fajerwerki, czasami tak się robi. A jeśli, to w ramach tych oddziałów, które są, tak? Bo myślimy o urologii na przykład, ginekologicznej, tak, czy też chirurgicznej. Ale to w ramach oddziałów, które już istnieją.

Nie przewiduję, oprócz oddziałów geriatryczno-długoterminowych, raczej oddziałów nowych, do uruchomienia. Będę wzmacniał i stabilizował te oddziały, które są, bo one naprawdę nam dobrze służą. Tak uważam.

- Dziękuję.

- Jeśli Panie Przewodniczący, Pan pozwoli, to jeszcze uzupełnię jedną informację. Ja się bardzo cieszę, że Państwo macie tyle cierpliwości, żeby słuchać tak szczegółowo o szpitalu, bo pewnie raz na kwartał, jeśli będzie zaproszenie, się pojawimy. Będziemy przekazywać, co jest dalej. Ale chciałbym jeszcze pewne rzeczy doprecyzować. Pan Wójt wspomniał tutaj o szpitalu, przyjaznym wojsku i o sprzęcie, który miał przyjemność być, podczas przekazywania tego sprzętu. Bardzo dobry sprzęt, bo chociażby aparat rentgenowski typu C, na ortopedii. Bez tego, mieliby ciężko pracować. Jakoś się dziwnie złożyło, że nawet chyba się zepsuł ostatnio na ten aparat, więc tak naprawdę, ten sprzęt za 921000,00 złotych, został przekazany do szpitala. Proszę Państwa, ja się cieszę, że wszyscy w tym biorą udział, ale muszę powiedzieć jaka jest prawda. To Starostwo Powiatowe, z funduszy Skarbu Państwa na ochronę ludności i obronę cywilną, pozyskało te środki, umiejętnie, sprawnie, dzięki sprawnie napisanym wnioskom. Starostwo Powiatowe, przekazało w użyczenie sprzęt do szpitala. Ja mówię tak, podkreślam, bo to jest różnica. Bo my tę umowę musieliśmy skonstruować i przekazaliśmy Panu Dyrektorowi, podpisaliśmy ją w obecności Wicewojewody Jarosława Maciejewskiego, podpisaliśmy ją w gabinecie, że przekazujemy ten sprzęt w całości, do szpitala. I to było dofinansowanie stuprocentowe. Natomiast powiedziałem już wcześniej, karetka już jest przekazana w użyczenie do szpitala, ale jest właścicielem, jest Starostwo Powiatowe. To jest różnica. To nie to, że polityk ten, czy tamten coś zrobił, tylko to są środki z KPO, na ochronę ludności, obronę cywilną. I dzięki sprawności, pozyskaliśmy taki sprzęt. A to, że pozyskaliśmy karetkę, to jest wyjątkowa sytuacja i to musicie Państwo też wiedzieć. Bo ja lubię przekazywać wprost informacje. Proszę Państwa, powiem jeszcze o jednej rzeczy. Bo też to Państwa radnych interesuje, jeśli chodzi o działanie Starostwa Powiatowego. Do oświaty, dokładamy rocznie od 8 do 12,5 miliona złotych rocznie, do subwencji oświatowych. Dlaczego o tym wspominam? Proszę Państwa, jeśli byśmy dołożyli do szpitala 12,5 miliona złotych, to dzisiaj Pan Dyrektor, nie wiem, no pewnie mi taką podwójną kawę by zasponsorował, ponieważ nie byłoby problemu z długiem, nie byłoby problemu z niczym. Ale nie stać nas na to, bo doszliśmy do ściany, żeby sobie pozwolić na to, żeby szkolić nasze dzieci,

Wójt - Panie Dyrektorze, ładnie Pan powiedział, brakuje Panu umiejętności w przekazaniu informacji. Pięknie Pan wybrnął, no siedzi koło Pana szef, no i inaczej nie szło powiedzieć. Pan ma bardzo dobre umiejętności, ale ja Pana rozumiem. Ja pamiętam, jak zadałem na Społecznej Radzie ZOZ-u Panu pytanie, czy remont oddziału noworodkowego miał sens, to wtedy Pan mi odpowiedział, no to jest pytanie retoryczne. Przypomina Pan sobie, Pan Dyrektor, prawda? Teraz tak, jak chciałbym spuentować. Głosowaliśmy przeciw na Społecznej Radzie ZOZ-u. Głosowaliśmy przeciw, żeby nie obcinano łóżek na oddziale ortopedycznym i chyba też, tam były zmniejszenia łóżka, na oddziale wewnętrznym. I dlatego głosowaliśmy przeciw. I jeśli Pan Starosta mówi, że nie mieliśmy pojęcia,

Radny Tomasz Kiciński - To jeszcze może tylko tak, bo z ust Pana Starosty padło, jak wszyscy wiemy, powiat to jakby trzy filary. Czyli szpital, oświata i drogi. Pan Starosta powiedział, że jakby tą pulę, która niestety brakuje, która brakuje do oświaty, jakby dostał Pan Dyrektor, to pewnie ten szpital, by z roku na rok kwitł. To ja tak powiem. Chyba nie zaryzykuje z własnego podwórka, a co by to było, jakby te pieniądze przeznaczyć

na ten trzeci filar, czyli na drogi, to byśmy tu mieli autostrady w powiecie. Dziękuję.

13. Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Gminy Brudzew.

Wobec wyczerpania porządku, Przewodniczący Rady zamknął obrady XXVII Sesji Rady Gminy Brudzew

Przewodniczący
Rada Gminy Brudzew

Przygotował: Agata Gromada